

Magdalena Howorus-Czajka

Sploty życia i nici w twórczości Tamary Hans-Jaworskiej

Sztuka Europy Wschodniej Искусство Восточной Европы Art of Eastern Europe 3, 391-399

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SZTUKA EUROPY WSCHODNIEJ
ИСКУССТВО ВОСТОЧНОЙ ЕВРОПЫ
ART OF THE EAST EUROPE
TOM III

Magdalena Howorus-Czajka
Uniwersytet Gdański

Sploty życia i nici w twórczości Tamary Hans-Jaworskiej

Życie i twórczość Tamary Hans-Jaworskiej (il. 1) dobrze ilustrują zagadnienie zawiłych losów emigracji artystycznej.¹ Artystka jest pochodzenia polsko-rosyjskiego. Tamara urodziła się w Archangielsku 20 lipca 1918 roku, w czasie zawieruchy wojennej.² Te okoliczności sprawiły, że rodzina Jankowskich postanowiła wrócić do Polski drogą przez Szwecję. W Łodzi w wieku 20 lat artystka poznała swojego pierwszego męża – starszego od niej o 12 lat architekta Radosława Hansa.³ Krótki okres szczęścia i dostatku kończy się wraz z wybuchem wojny. Wkrótce po zakończeniu wojny, po długiej chorobie umarł mąż Tamary.⁴

Jeszcze za życia męża Tamara Hans przystąpiła z sukcesem do egzaminu wstępnego na łódzką

Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych. Już w czasach studenckich daje się uwieść tkactwu, dając mu prym przed malarstwem. W arkana żakardu wprowadził ją prof. Lucjan Kintopf. W roku 1952 ukończyła studia z wyróżnieniem.⁵ Z Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych pozostaje związana poprzez pracę pedagogiczną do 1958 roku. Na liście pracowników łódzkiej uczelni z roku 1952 w Zakładzie Tkaniny widnieje już jako Tamara Hans-Sędzimirowa.⁶ Związek z Kazimierzem Sędzimiorem przetrwał tylko kilka lat. Problemy prywatne nie przeszkadzały artystce w rozwoju zawodowym. Współpracowała ze Spółdzielnią Artystów Plastyków Łódź, gdzie była dyrektorem artystycznym w roku 1954.⁷ Kierowała także Pracownią Projektów i Prototypów w Cepelii – Rękodzieło Artystyczne w Warszawie.⁸

¹ Po osiedleniu się w Kanadzie artystka używa tylko nazwiska Jaworska (informacja od Tadeusza Jaworskiego, korespondencja z dnia 04 lipca 2013 roku).

² Rejon Murmańska i Archangielska był terenem działań zbrojnej interwencji aliantów zachodnich, wspierającej wojska wierne carowi. W ich szeregach walczyły także polskie oddziały tzw. Murmańczyków.

³ Jego twórczość została wspomniana w artykule: Olenderrek (2008: 8).

⁴ Informację uzyskałam dzięki życzliwości Pani Kiki Miszteli z Kanady, która jest wieloletnią przyjaciółką Państwa Jaworskich. Również za jej pośrednictwem otrzymałam prezentowany w niniejszym artykule materiał ilustracyjny pochodzący z archiwum artystki.

⁵ Tamara Hans (1965); Tamara Hans (1967).

⁶ Katedra Druku (2011: 160, 162).

⁷ W katalogach: Tamara Hans (1965) oraz Tamara Hans (1967) widnieje w biografii informacja, że artystka była dyrektorem artystycznym Ładu w latach 1954–1963. Informacja ta nie została potwierdzona w innych źródłach. W opracowaniach na temat historii Ładu znalazłam tylko potwierdzenie roku 1954, co jest zgodne z zapisami prowadzonymi przez Pracownię Wzornictwa w Muzeum Narodowym w Warszawie (kwerenda muzealna autorki w dniu 14 czerwca 2013 roku).

⁸ Tamara Hans (1965).



Il. 1. Tamara Jaworska przy krosnach, fotografia, własność artystki

Wpływem prof. Kintopfa należy tłumaczyć obraną po studiach specjalizację w dziedzinie żakardu. Szybko osiągnęła znaczenie w środowisku, imponując ciekawymi rozwiązaniami w żakardzie jednoosnowowym i dwuwątkowym oraz dwuosnowowym i dwuwątkowym.⁹ Na wystawie z okazji XXX-lecia Ładu pokazano dwie jej makaty żakardowe, serwetę i jeden kilim grzebyczkowy.¹⁰

Największym sukcesem dekady lat 50. był złoty medal na XI mediolańskim Triennale za tkaninę dekoracyjną.¹¹ Włoski pokaz okazał się wyjątkowo szczęśliwy również dla czterech innych polskich twórców, także zdobywców złotych medali, którzy wraz z nagrodzonym złotem Ładem w kategorii grupowej pokazali tam swe prace. W tym szczęśliwym dla polskiej tkaniny roku odbył się także inny ważny pokaz – II Ogólnopolska Wystawa Architektury Wnętrza,¹² gdzie jej prace¹³ zostały pokazane w ekspozycji pokoju z kuchnią projektu Olgierda Szlekysa.¹⁴

⁹ Tamara Hans (1965); Tamara Hans (1967).

¹⁰ Wystawa Spółdzielni (1957: lp. 170, 208–210, il. bez numeru).

¹¹ Huml (1978: 192–193).

¹² W dniach 6 kwietnia – 5 maja 1957 roku wystawę gościły w swych wnętrzach Zachęta i Sale Redutowe Teatru Narodowego, zob.: Ogólnopolska wystawa (1958); Huml (1978: 185–189, 192).

¹³ Tkanina dekoracyjna (narzuta), wym. 200 x 310 cm, tkanina żakardowa; tkanina zasłonowa, wym. 100 x 250 cm, film-druk na tiulu bawełnianym; tkanina dekoracyjna czarnobiała, zob.: Ogólnopolska wystawa (1958: lp. 138–140).

¹⁴ Ogólnopolskie wystawy poprzedzały inne ekspozycje sztuki użytkowej. Pierwszą była wystawa pt. *Przemysł Ludowy i Rękodzieło Artystyczne* (lutym 1946) w Muzeum Narodowym

W tym szczęśliwym zawodowo dla Tamary Hans roku przenosi się ona do Warszawy. Kolejne wystawy ukazują ewolucję stylu tkackiego artystki.¹⁵ Wrażliwość na kolor i malarskość, przynależna jej osobowości, została ugruntowana w latach studenckich pod wpływem profesorów Władysława Strzebińskiego i Romana Modzelewskiego. W tajniki techniczne żakardu wprowadził artystkę prof. Lucjan Kintopf. Ukierunkowanie łódzkiej szkoły na przemysłowe wykorzystanie projektów artystycznych jest widoczne w preferowaniu techniki żakardu. Jednak wraz z rozwojem twórczym artystki, na który nie bez wpływu były przenosiny do Warszawy i zmiana środowiska, Tamara Hans uległa urokowi gobelinu. Doszła do niego poprzez kilim. W tej drodze nie była osamotniona. Jak zauważa Irena Huml we wstępie do katalogu pierwszej indywidualnej wystawy Tamary Hans z 1965 roku, jest to proces charakterystyczny dla dziedziny tkactwa artystycznego tamtego czasu, który doprowadził do powrotu do tkanin o charakterze reprezentacyjnym – do współcześnie pojętego gobelinu.¹⁶ Lata 60. XX wieku są okresem wielkiego rozkwitu sztuki tkackiej w Polsce.¹⁷ Ma to swoje odzwierciedlenie w ilości wystaw, tryumfach na międzynarodowych pokazach,¹⁸ a także w danych ekonomicznych. Tkanina, rozumiana również jako rękodzieło, stała się czołowym towarem eksportowym polskiej sztuki.¹⁹

w Warszawie, następnie pokaz *Małe mieszkanie* (1947) na Żoliborzu w Warszawie, gdzie wnętrza jednego z budynków urządzono pod hasłem: „jak ma prawo mieszkać dziś każdy obywatel”, a także Wystawa Przemysłu Artystycznego w warszawskim Muzeum Narodowym (1947–1948), zob.: Huml (1978: 151, 153, 163).

¹⁵ Wystawy zbiorowe: I Ogólnopolska Wystawa Architektury Wnętrz (1950); II Ogólnopolska Wystawa Architektury Wnętrz i Sztuki Dekoracyjnej (1957); Międzynarodowa Wystawa Architektury Wnętrz i Sztuki Dekoracyjnej w Mediolanie (Undicesima Triennale di Milano; 1957); Ogólnopolska Wystawa Tkaniny, Ceramiki i Szkła (1964); Wystawa XXX-lecie Ładu (1956); XV Festiwal Sztuk Plastycznych w Sopocie (1962); Warszawska Wystawa Tkaniny (1963); Galeria Lampertz Contempora w Kolonii (1966); wystawa *Polski Gobelin Współczesny* w wiedeńskim Kunsthaus Galerie (1967); Wystawa Polskiego Gobelinu w Rotterdamie i Kopenhadze (1967); *Polski Plakat i Gobelin*, Szwajcaria (1967); Wystawa 40-lecie Ładu (1966). Wystawy indywidualne: Muzeum Sztuki im. A. S. Puszkina, Moskwa (1960); Galeria Sztuki, Warszawa (1965); Galeria Sztuki, Łódź (1965); Muzeum Sztuki, Radom (1966).

¹⁶ Tamara Hans (1965).

¹⁷ Huml (1978: 209).

¹⁸ XI Triennale w Mediolanie (1957); I (1962) i kolejne pięć edycji Biennale Tkaniny Dawnej i Współczesnej w Lozannie, gdzie polscy artyści odnosili sukcesy.

¹⁹ Świadczyć o tym mogą dane ekonomiczne z tamtego czasu. Przykładowo w nowojorskich sklepach Cepellii dział

Próżno jednak byłoby szukać Tamary Hans pomiędzy uczestnikami pokazów na I Biennale Tkaniny Dawnej i Współczesnej w Lozannie. Brak jej udziału na tej znaczącej imprezie był niekorzystny dla rozwoju jej kariery.²⁰ Przyczyn należy szukać w specyfice polskiego środowiska tkackiego, w którym wciąż żywe były uprzedzenia, animozje czy stereotypy. Mimo że w pierwszym okresie po wojnie warszawska ASP uznawała bezsprzecznie prym malarstwa, to w początkach dekady lat 60. nastąpiły duże zmiany w traktowaniu sztuki użytkowej, w tym tkaniny. Proces nobilitacji tkactwa w oczach warszawskich artystów miał złożony przebieg.²¹ Stał się jednak zacznym powstania „polskiej szkoły tkaniny”.²² Warszawa szturmem przejęła prym w dziedzinie tkactwa, zaś inne środowiska zostały odsunięte, jako zbyt związane z przemysłem, zbyt użytkowe. Z tego powodu w reprezentacji polskiej na I Biennale Tkaniny Dawnej i Współczesnej w Lozannie znalazły się przede wszystkim osoby związane z Akademią Sztuk Pięknych w Warszawie.²³

Ta niekorzystna dla Tamary Hans sytuacja pozbawiła ją możliwości uczestnictwa w tych pokazach, choć – jak twierdzi Irena Huml – twórczość tej artystki znajdowała się na linii rozwoju polskiej tkaniny, a jej styl bliski był eksperymentom Marii Łaskiewiczowej i Jolanty Owidzkiej.²⁴

Tamara Hans podążała jednak niezłomnie swoim własnym szlakiem. Jej pierwsza wystawa indywidualna w 1965 roku pokazała jej ukształtowaną osobowość twórczą. Irena Huml – autorka wstępu do katalogu – omawia jej drogę artystyczną od „konwencji tkaniny kameralnej do coraz śmielszych rozwiązań zmierzających ku architektonicznej nie-

mal monumentalności. Stopniowo narastające problemy kompozycji [artystka] stara się pokonywać konsekwentnie, nie eliminując żadnego z czynników współtworzących”.²⁵

Do jej znaczących sukcesów należy wystawa w Muzeum Sztuk Pięknych im. A. S. Puszkina w Moskwie. Na ekspozycji pokazano dziesięć gobelinów i pięć makat zakardowych.²⁶ Wydarzenie to obszernie skomentowano w prasie.²⁷ Wszystkie wypowiedzi głosiły wielki sukces artystki, która podbiła serca moskiewskich widzów i krytyków. Na łamach „Kulis” pojawiła się informacja, że Muzeum Puszkina kupiło 2 gobeliny (*Moskiewski bukiet i Myśliwi*).²⁸ Często też podkreślano, że w „bratnim” Kraju Rad sztuka gobelinu jest prawie zupełnie nieznaną i tym bardziej wystawa cieszyła się popularnością. Niektóre artykuły omawiały wystawę szerzej. Stanisław Staszewski na łamach „Kultury” podejmuje próbę omówienia zgromadzonego na wystawie jej dorobku. W zaprezentowaną tam wizję artystyczną wprowadza czytelnika słowami: „Z prac Tamary Hans czyta się opowieść o poszukiwaniu świata oglądanego sercem. Pierwsze gobeliny (*Czarne i białe, Cienie*) to dokument emocjonującego spotkania z formą tapiserii, fascynacja malarzką płaszczyzną, wyprowadzoną w monumentalnej technice. Kolory i faktury stanowią w nich jeszcze drugi plan. Ale to pierwsze prace. Zaraz potem autorka zaczyna konstruować formy o pełniejszej skali, nie tylko narysowane, ale i ubarwione, fakturalne. Zielenie, fiolety i brązy polskiego pejzażu nadmorskiego zobaczone i odszukane w tworzywach (*Pejzaż, Port*) (il. 2) są studium harmonii materiału, próbą operowania w bogatszej palecie, wciąż jednak posłusznej ograniczeniom warsztatu”. Tak oto korespondent omówił stadia rozwoju twórczego artystki. Te etapy poszukiwań były widoczne już na pierwszej indywidualnej wystawie tkacki. Wówczas we wstępie do katalogu Irena Huml pisała o związku gobelinów artystki z motywami pejzażu polskiego. Te prace charakteryzują się bogactwem kolorystycznym, jednostkowo oryginalnym dla każdego dzieła. Od tej grupy odcinają się zdecydowanie prace, które powstały po podróży do Egiptu.

tkactwa osiągał największe obroty, zob.: Jackowski (1999: 17).

²⁰ Prasa światowa jak i polska śledziła uważnie wydarzenia lozańskie. Dowodem może być lektura czołowych czasopism kulturalnych tamtego czasu („Gazette de Lusanne”, „Projekt”, „Przegląd Artystyczny” i inne), a także informacje zamieszczone w ważnych publikacjach dotyczących tkaniny, np.: Kuenzi (1973: 79).

²¹ Huml (1978: 216).

²² Tworzyły ją takie osoby, jak m.in.: Magdalena Abakanowicz, Ada Kierzkowska, Maria Łaskiewicz, Jolanta Owidzka, Wojciech Sadley, Anna Śledziwska, Krystyna Woytyna-Drouet, Hanna Czajkowska, Krystyna Czarnocka, Danuta Eymont-Szarras, Alicja Francman, Maria Janowska, Hanna Jung, Barbara Latocha, Józef Łukomski, Barbara Levitoux-Świderska, Krystyna Mieszkowska-Dalecka, Krystyna Policzkowska, Agnieszka Ruszczyńska-Szafrńska, Hanna Skriabin, Anna Urbanowicz-Krowacka i szereg innych.

²³ Magdalena Abakanowicz, Jolanta Owidzka, Wojciech Sadley, Anna Śledziwska i Krystyna Woytyna-Drouet.

²⁴ Rozmowa autorki z prof. Ireną Huml w dniu 11 czerwca 2013 roku.

²⁵ Tamara Hans (1965).

²⁶ El. Ż. (1966: 7, 10).

²⁷ (A.) (1966: 6); El. Ż. (1966: 7, 10); Nasz reporter (1966: 4); Kozicki (1966: 11); Pani Tamara (1966: 10); (J. JOT) (1966: 6); Staszewski (1966: 10).

²⁸ (A.) (1966: 6).



Il. 2.
Tamara Jaworska, *Port/Lodzie*,
1960, 6 x 9 m, własność
artystki



Il. 3.
Tamara Jaworska, *Strumień
Życia*, 1960, 4 x 8 m, własność
artystki

Wyjazd do Afryki w 1963 roku był ważnym doświadczeniem dla artystki (il. 3). W tę podróż marzeń zabrał ją mąż Tadeusz Jaworski – reżyser o uznanej renomie w Polsce i na świecie.²⁹ Gobeliny afrykańskie są twórczym świadectwem przeżyć i emocji. Prace takie jak *Nowa Dolina* czy *Pustynia* radośnie eksplodują złotem i ugrami. Powstają jednak również dzieła o charakterze refleksyjnym – *Skąły Assuanu*, *Kondoa*, *Okapi*. Te afrykańskie impresje posiadają indywidualny charakter i budują odrębny cykl charakteryzujący się „wspólnym pod-

łożem emocjonalnym, widocznym przede wszystkim w zbliżonym zestawie barw”.³⁰ Horyzontalność układów i ich malarskość to cechy wspólne dla tego okresu.³¹

Na wystawie w stolicy ZSRR uwagę publiczności zwrócił gobelin *Moskiewski Bukiet*. Nie tylko tytuł przykuwał uwagę widzów i krytyków, lecz również wyjątkowa kolorystyka będąca świadectwem wkroczenia przez artystkę w nowy etap poszukiwań. Jaworska wykorzystała tu walory naturalnej, niebarwionej wełny.

Powracając do recenzji wystawy moskiewskiej pióra Staszewskiego, uwagę zwraca pewna wydałaby się banalna uwaga autora: „wierzyć się nie chce, że to opowieść odczytana z gobelinów, z któ-

²⁹ Tamara i Tadeusz pobrali się w 1962 roku. Tadeusz Jaworski był w Afryce dwukrotnie (1959 – podróż po Afryce Zachodniej, 1963 – po Afryce Centralnej i Egipcie) na zlecenie ONZ, Palais de Nations w Genewie i WFDiF w Warszawie (informacje uzyskane za pośrednictwem Kiki Miszteli oraz korespondencji z Tadeuszem Jaworskim z dnia 04 lipca 2013 roku).

³⁰ Tamara Hans (1965).

³¹ Tamara Hans (1965).

rych każdy powstaje miesiącami. Mimo to ostrość przeżyć pozostaje niestępiona, a forma przenosi jasno i lapidarnie sens poszukiwań twórcy, penetrującego świat w dość postny na pozór ujęciu: tylko wizualnym”.³² A jednak jest to celne spostrzeżenie. Tak łatwo zapominamy, patrząc na malarskie efekty gobelinarskiej sztuki, że osadzona jest ona na zgoła innym charakterze pracy. Powojenne malarskie rewolucje informelu, zwiększające tempo powstawania obrazu, stoją w opozycji do cierpliwości i trudu tkacza. Tamara Hans oceniała tempo swojej pracy na około 10 cm kwadratowych na godzinę.³³ A jednak ekspresja, emocja zostaje ochroniona mimo długiego okresu pracy nad gobelinem. W tym kontekście to wartość. Staszewski nazywa to autokomplikacją, która prowadzi malarkę do krosien, by borykać się z niepokorną techniką. Recenzent określa te działania jako malowanie przedzami. Zauważa również ważną cechę jej osobowości, opisując to słowami: „nadaje z trudem kształt swojemu światu, urodzonemu w wyobraźni; to świat gorący, niepohamowany. Okuwany w dyscyplinę wątków i osnów, określany rzeczowością rzemieślniczego tworzywa staje się nowym elementem rzeczywistości, uzyskuje własne bytowanie wśród zjawisk tworzących rzeczywistość”.³⁴

Do niezmiernie ważnych artykułów prasowych należy wywiad, jaki udzieliła Tamara Hans redaktorze „Zwierzciadła”. W trakcie rozmowy artystka nie kryje fascynacji niedawno poznanym kontynentem: „Zafascynowała mnie Afryka, jej koloryt, jej zapach, jej przyroda. Myślałam, że coś wiem o Afryce, zanim tam pojechałam, a okazało się, że Afryki nie można sobie wyobrazić, trzeba ją zobaczyć. (...) miałam możliwość zetknąć się ze sztuką tego kontynentu dzisiejszą i dawną. W gobelinach *Myśliwi* i *Polowanie* próbowałam przekazać wrażenie, jakie na mnie zrobiły freski skalne sprzed kilku tysięcy lat. W *Nowej Dolinie* chciałam pokazać to, co robi się tam dzisiaj”. W dalszej części wywiadu artystka tłumaczy odejście od żakardu ku gobelinowi, który według niej daje „większe możliwości i jest techniką bogatszą, pozwala na zróżnicowanie faktury, stosowanie różnych surowców. (...) Technika gobelinu pozwala na większą swobodę i różnorodniejsze efekty. Żakard nudzi po jakimś czasie swoimi ograniczeniami, koniecznością powtarzania motywów”.

³² Staszewski (1966: 10).

³³ (EDZ) (1966: 28).

³⁴ Staszewski (1966: 10).

Tamara zdradza również arkana swojego warsztatu poprzez informację, że sama przedzie i barwi wełnę, która jest jej ulubionym surowcem. Jednak zastrzega, że kiedy czuje taką potrzebę, to sięga po nici jedwabne, rafię czy wate poliamidową.³⁵

Kolejna wystawa – to kolejne wyzwanie. Na jubileuszowej wystawie z okazji 40-lecia Ładu również znalazły się prace artystki.³⁶ W zamieszczonym krótkim biogramie czytamy, że tkaczka ma już za sobą znaczące wystawy i nagrody.³⁷

Dekada dzieląca kolejne wystawy Ładu jest dla artystki swoistymi ramami, które domykają okres jej twórczego rozwoju w Polsce.

Nadszedł rok 1968 i jej życie uległo diametralnym zmianom. Postanowiła towarzyszyć mężowi, reżyserowi Tadeuszowi Jaworskiemu, który padł ofiarą represji.³⁸ W mechanizm ówczesnych wydarzeń wprowadza Dariusz Stola, który pisze, iż kampania antysyjonistyczna rozegrała się w dwóch aktach. Sprowokowane one były interesami Związku Radzieckiego na Bliskim Wschodzie, którym latem 1967 roku zagroziła izraelsko-arabska wojna, zwana sześciodniową. Polska Ludowa, jako kraj satelitarnej ZSRR, automatycznie potępiła Izrael i stała się stroną w konflikcie. Rozpoczęła się kampania przeciwko obywatelom polskim, którzy jako Żydzi stali się podejrzani o sympatyzowanie z wrogiem państwem. Aparat policyjny stanął na „wysokości” zadania, wprowadzając wszędzie donosicieli i prowokatorów, którzy zaogniali atmosferę. Represje przybierały na sile. Zwolniono wszystkich oficerów żydowskiego pochodzenia. Drugi akt rozegrał się po wydarzeniach marcowych 1968 roku. Zaistniałe wówczas protesty studentów i intelektualistów przeciwko sposobowi rządzenia Władysława Gomułki stały się pretekstem do przeprowadzenia ataków i w tym środowisku.³⁹

Jak skomplikowana była wówczas sytuacja i jak różne były reakcje i postawy, świadczyć może wspo-

³⁵ El. Ż. (1966: 7).

³⁶ *Okapi*, gobelin, 165 x 260 cm; *Kwiat*, gobelin, 60 x 120 cm; *Kwadraty* – tkanina dekoracyjna zasłonowa, zob.: 40 lat Ładu (1967: 60).

³⁷ 40 lat Ładu (1967: 54).

³⁸ Jak wspomina Tadeusz Jaworski: „sprawa pochodzenia żydowskiego była jedynie przykrywką, ponieważ zasadniczym powodem nagonki na moją osobę było oficjalne antysowieckie, antykomunistyczne i antygomułkowskie stanowisko, manifestowane przede wszystkim poprzez twórczość filmowo-telewizyjną” (korespondencja autorki z Tadeuszem Jaworskim z dnia 04 lipca 2013 roku).

³⁹ Stola (2000: 2–7). Szerzej na temat kampanii antysyjonistycznej 1968 roku zob.: Stola (2000a).

mnienie Tamary i Tadeusza, którzy w relacjach tamtych dni podają, iż pokrzepiającym dla nich było wsparcie prymasa Stefana Wyszyńskiego, który znał osobiście Tadeusza Jaworskiego.⁴⁰ Prawdziwymi przyjaciółmi, którzy do końca okazywali im serdeczne przywiązanie, byli Janusz i Teresa Nasferowic.⁴¹

Przy wyjeździe z kraju doznali ostatnich upokorzeń: rewizja, odebranie cennych dokumentów i materiałów, a przede wszystkim zarekwirowanie Tamarze krosna. Na prośby i tłumaczenia artystki, że nie będzie miała jak zarabiać na życie, strażnicy odpowiedzieli, że może pracować na ulicy.⁴² Tak wyglądało pożegnanie z ojczyzną...

Jaworscy nie zamierzali jechać do Izraela. Dzięki wstawiennictwu prymasa Wyszyńskiego znaleźli na kilka miesięcy schronienie w Watykanie⁴³ i to tu dojrzała decyzja o wyjeździe do Kanady.

Ciężko jest budować wszystko od nowa. Tamara miała przecież 50 lat, kiedy rozpoczęła swój *exodus*. Szczęśliwie w tych trudnych okolicznościach nie startowała z pustymi rękami. Jedenaście jej gobelinów odbywało tryumfalną podróż po Wielkiej Brytanii. Współorganizatorem wystawy był Instytut Kultury Polskiej w Londynie. Wszystko zaczęło się od filmu *Faktury*⁴⁴ w edynburskiej Galerii Richarda Demarco.⁴⁵ Ta projekcja zaintrygowała widzów i sprawiła, że w początkach roku 1968 Demarco zorganizował wystawę prac Tamary Hans-Jaworskiej w swojej galerii. Ponieważ ekspozycja ta spotkała się z wielkim zainteresowaniem, popłynęły

dalsze propozycje. W połowie marca tkaniny zaprezentowano w największym w Europie Zachodniej Instytucie Wzornictwa Przemysłowego w Galashiels,⁴⁶ gdzie nastąpiło powiększenie zbioru prac o pięć kolejnych gobelinów sprowadzonych z kraju przez Desę. W miesiącu kwietniu wystawa przeniosła się do Glasgow dzięki staraniom Towarzystwa Szkocko-Polskiego. Bogaty program wystaw bynajmniej nie kończył się również w Muzeum w Plymouth, gdzie gobeliny Tamary Hans-Jaworskiej – wraz z wystawą plakatu, grafiki i malarstwa – stanowiły punkt programu obchodów polskiego tygodnia w Anglii.

To imponujące *tournée* dzieł artystki miało się zakończyć w Londynie, po półrocznej podróży do sześciu innych miast angielskich.⁴⁷ Wystawie towarzyszyły entuzjastyczne prasowe recenzje.⁴⁸ Trzon pokazanych na Wyspach Brytyjskich prac stanowiły nowe gobeliny, utrzymane w odcieniach czerni i bieli. I tak np. tkanina zatytułowana *Noc* posiada odcienie czerni wpadającej w granat, zieleń, czy fiolet. Te możliwości kolorystyczne osiągała artystka dzięki własnoręcznemu farbowaniu wełny.⁴⁹ Wzbudzała podziw w Wielkiej Brytanii odmiennością stylu pracy. W jednym z wywiadów Hans-Jaworska omawia te różnice. Według niej w tym czasie tkanina angielska była silnie podporządkowana przemysłowi. Plastik wykonywał jedynie projekt – karton. Dalsze etapy odbywają się już poza nim. Dlatego też prace polskiej artystki, która sama projektowała, przędła wełnę, farbowała i tkła, były dla publiczności zjawiskowe.⁵⁰

Gdy Jaworscy udali się na emigrację, Demarco przesłał gobeliny do Kanady, gdzie zostały pokazane na pierwszej dużej wystawie w Merton Gallery w Toronto. Wystawa była ogromnym wydarzeniem w Kanadzie. Przed Tamarą Jaworską otworzył się Nowy Świat – w sensie dosłownym i w przenośni. Amerykański architekt Edward Durell Stone⁵¹ przyjechał do Toronto, gdzie spośród 54 prac artystów-gobelinarzy najbardziej urzekł go styl Jaworskiej i podjął z nią dalszą współpracę. W następ-

⁴⁰ Stefan kardynał Wyszyński, prymas Polski, po zapoznaniu się z twórczością Tadeusza Jaworskiego zaprosił go do współpracy, jako reżysera filmów o tematyce religijnej dla Polskiej Kurii (korespondencja autorki z Tadeuszem Jaworskim z dnia 04 lipca 2013 roku).

⁴¹ Informacje uzyskane za pośrednictwem Kiki Miszteli oraz korespondencji autorki z Tadeuszem Jaworskim z dnia 04 lipca 2013 roku.

⁴² Informacje uzyskane za pośrednictwem Kiki Miszteli.

⁴³ Wyjeżdżając z kraju, Jaworscy zatrzymali się na Jasnej Górze, gdzie prymas Wyszyński odprawił na pożegnanie cichą mszę w ich intencji i udzielił im błogosławieństwa. Jaworscy udali się do Rzymu pod opiekę Watykanu, personalnie kardynała Władysława Rubina – delegata prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego do opieki nad emigracją i uchodźstwem polskim (1964–1980) i sekretarza generalnego Synodu Biskupów (1967–1979). Na podstawie korespondencji autorki z Tadeuszem Jaworskim z dnia 04 lipca 2013 roku.

⁴⁴ O powstaniu tego filmu, zrealizowanego przez Tadeusza Jaworskiego przy współpracy Jerzego Chluski (zdjęcia) i Tadeusza Baird (muzyka) w Wytwórni Filmów Dokumentalnych w Warszawie, informuje w krótkiej notce miesięcznik „Film” – Film (1967: 9), a także (A) (1968: 6).

⁴⁵ (A) (1968: 6).

⁴⁶ Szkoła Włókienniczego Rzemiosła Artystycznego (School of Textiles & Design).

⁴⁷ (rom. g.) (1968: 4); (A) (1968: 6); Grubert (1968: 6).

⁴⁸ Zamieszczane w takich tytułach, jak: „Scotsman”, „Guardian”, „Daily Mail”; podaje za: Grubert (1968: 6).

⁴⁹ Grubert (1968: 6).

⁵⁰ (rom. g.) (1968: 4).

⁵¹ Jego wizyta w Kanadzie była związana z inwestycjami Olympia & York Development do budynku First Canadian Place w Toronto na początku lat 70. XX wieku.



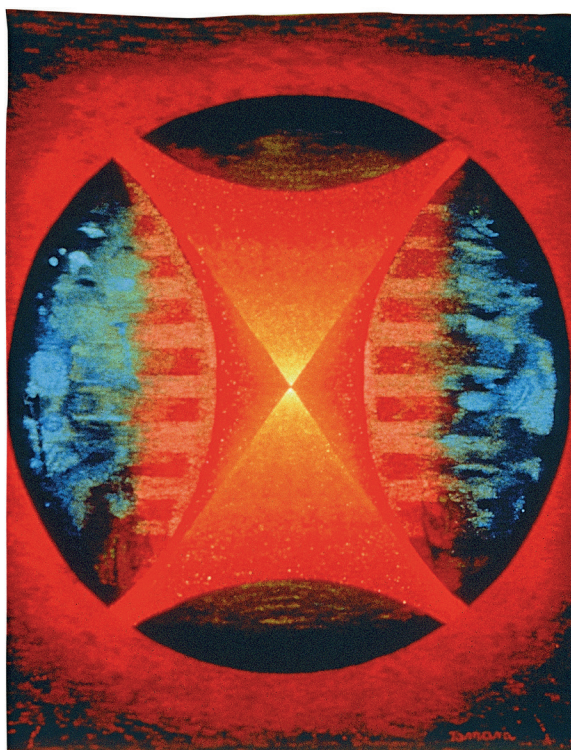
Il. 4. Tamara Jaworska, *Fugue Chromatica*, 1976, 9 x 8 m, własność artystki

nych latach styl artystki nadal ewoluował (il. 4–5). Kolejnym wielkim sukcesem była indywidualna wystawa zorganizowana przez ambasadę kanadyjską w Paryżu (1981) oraz liczne wystawy na świecie.⁵²

Jednak próbując odtworzyć życiorys tej światowej sławy tkaczki, natrafiłam na duże problemy. Otóż jej nazwisko nie figuruje w żadnych leksykonach, opracowaniach i innych publikacjach dotyczących tkactwa w Polsce. Ten swoisty „brak obecności” w literaturze przedmiotu jest tłumaczony zniknięciem jej ze środowiska artystów polskich.

Mimo nasuwających się w tym momencie polityczno-ideologicznych implikacji (*notabene* poniekąd uzasadnionych), chciałabym zaznaczyć, że osobiście bardziej dopatruję się w tym mechanizmie „usuwania” prozaicznej prawidłowości, charakteryzującej emigrację artystyczną w ogóle. Cisza, jaka zapadła po jej wyjeździe w oficjalnym obiegu informacji i przejawach życia artystycznego w Polsce, znajdowała swoje podłoże w procesach politycznych. Prywatne relacje nie były tak jednorodne. Jedni dotychczasowi przyjaciele (z lęku, bądź z przekonania) ostentacyjnie zaniechali kontaktów. Inni przesyłali Jaworskim ciepłe listy, które ich odnajdywały na drugim końcu świata.

Emigracja to zjawisko szeroko badane przez różne dziedziny nauki: socjologię, psychologię, historię, prawo, politologię i wiele innych. Każda z tych dyscyplin wnosi swoją orientację w perspektywę



Il. 5. Tamara Jaworska, *Squaring the circle*, 1980, 10 x 8 m, własność artystki

badawczą. W orbitę badań związanych z diasporą polską zostaje włączona pomarcowa grupa obywateli pochodzenia żydowskiego, jako fala przymusowej emigracji. Pisze o tym np. historyk Adam Walaszek.⁵³

⁵² Tamara (2009: 17–24).

⁵³ Walaszek (2001: 16).

Skomplikowane relacje artysty-emigranta z nowym środowiskiem przybliży Tomasz Ferenc w książce *Artysta jako obcy. Socjologiczne studium artystów polskich na emigracji*.⁵⁴ Autor, z perspektywy swojej dziedziny nauki, wnosi do dyskursu o emigracji ciekawe wątki: omawia kwestie terminologii i definicji, rozpoznaje przyczyny i typy migracji, przedstawia zarys polityki państw wobec tego zjawiska, a także przybliża zagadnienie asymilacji. Praca ta jest bogato udokumentowana wypowiedziami emigrantów. To opracowanie posiada niestety ograniczenie terytorialne, co jest ważne z perspektywy moich badań, gdyż Kanada znalazła się poza orbitą rozważań autora.

Natomiast kobiety polonii kanadyjskiej stały się tematem opracowania Marii Anny Jarochońskiej.⁵⁵ Autorka omawia fale masowej emigracji do tego kraju, budując tło historyczne tego procesu.⁵⁶ Jarochońska wiele miejsca poświęca losom artystek-emigrantek. Wśród nich znajduje się notka o Tamarze Jaworskiej, z której to dowiadujemy się, że tkaczka przybyła do Kanady w roku 1969.⁵⁷ Autorka dodaje, że artystka wystawia swoje prace w galeriach Toronto. Wiele z nich zostało zakupionych przez kanadyjskie instytucje rządowe i prywatnie, a także, że zdoła reprezentacyjne budynki państwowe lub handlowe. Wyjątkowym wyróżnieniem jest umieszczenie jej gobelinu w kanadyjskiej ambasadzie w Arabii Saudyjskiej. Sukcesy Tamary Jaworskiej ma również dokumentować fakt, iż otrzymała wiele nagród międzynarodowych i odznaczeń państwowych nowej ojczyzny.⁵⁸

Najobszerniejsze dotąd źródło ilustracji i kompendium wiedzy o twórczości Tamary Jaworskiej stanowi trójjęzyczny album wydany w 2009 roku.⁵⁹ Zawarta jest tu lista nagród, udziałów w konkursach oraz wymienione są główne wystawy. Wstęp

napisał Richard Demarco, a dwa inne teksty są pióra Johna E. Vollmera i Mela Coopera. Nie znajdziemy tam jednak relacji samej artystki, która skrywa się za swymi gobelinami.

Senna Kanada, leżąca w cieniu nowojorskiego centrum sztuki, z czasem zepchnęła artystkę na ubocze głównych nurtów. Jednocześnie zaistniały ogólnoswiatowe procesy, w wyniku których sztuka gobelinu ustąpiła piedestału innym dziedzinom. W zderzeniu z konceptualistyczną praktyką artystyczną rzadko doceniany jest obecnie trud pracy tkacza.

Bibliografia

- (A) 1966 = (A): „Gobeliny Tamary Hans”, *Kulisy. Ekspres wieczorny*, 27 (1966): 6.
- (A) 1968 = (A): „Gobelin tapestries by Tamara Hans”, *Kulisy. Ekspres wieczorny*, 15 (1968): 6.
- (EDZ) 1966 = (EDZ): „Gobeliny Tamary Hans”, *Kontynenty*, 11 (1966): 28.
- (J. JOT) 1966 = (J. JOT): „Sukces gobelinów Tamary Hans-Jaworskiej w Moskwie”, *Trybuna Ludu*, 157 (1966): 6.
- (rom. g.) 1968 = (rom. g.): „Szkocki sukces gobelinów Tamary Hans-Jaworskiej”, *Kurier Polski. Wszystko dla wszystkich*, 77 (1968): 4.
- El. Ż. 1966 = El. Ż.: „Afryka i gobeliny. Rozmowa z Tamarą Hans”, *Zwierciadło*, 29 (1966): 7, 10.
- Ferenc 2012 = Ferenc, Tomasz: *Artysta jako obcy. Socjologiczne studium artystów polskich na emigracji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012.
- Film 1967 = *Film*, 40 (1967).
- Grubert 1968 = Grubert, Halina: „40 odcieni czerni używa w swych gobelinach Tamara Hans-Jaworska”, *Ekspres Wieczorny*, 17 IV (1968): 6.
- Huml 1978 = Huml, Irena: *Polska sztuka stosowana XX wieku*, WAIiF, Warszawa 1978.
- Jackowski 1999 = Jackowski, Aleksander: *Cepelia. Tradycja i współczesność*, Fundacja Cepelia – Polska Sztuka i Rękodzieło, Warszawa 1999.
- Jarochońska 2006 = Jarochońska, Maria Anna: *Poza gniazdem. Wizerunki emigrantki polskiej w Kanadzie w XX w.*, Polski Instytut Naukowy w Kanadzie i Biblioteka Polska im. Wandy Stachewicz, Montreal 2006.
- Katedra Druku 2011 = *Katedra Druku na Tkaninie 1946–2011. Katalog wydany z okazji jubileuszu 65-lecia Katedry Druku na Tkaninie*, katalog wystawy, Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego, Łódź 2011.
- Kozicki 1966 = Kozicki, Stefan: „Polski gobelin w Moskwie”, *Przyjaźń. Tygodnik ilustrowany*, 28 (1966): 11.

⁵⁴ Ferenc (2012).

⁵⁵ Jarochońska (2006).

⁵⁶ Jarochońska (2006: 43).

⁵⁷ Jarochońska (2006: 157).

⁵⁸ Niestety Jarochońska (2006: 157) nie wymienia tych odznaczeń. Ich lista znajduje się w albumie: Tamara (2009: 20–21). Są to: Medal Gubernatora Generalnego w 125-tą rocznicę utworzenia Kanady (1993); mianowanie do Orderu Kanady (C. M.) za wybitne zasługi na polu sztuk pięknych (najwyższe odznaczenie kanadyjskie; 1994); Medal Złotego Jubileuszu Królowej nadany przez Jej Królewską Wysokość Elżbietę II (2002). Kończąc temat wyróżnień, warto dodać, że Tamara Hans-Jaworska posiada również polskie odznaczenia państwowe: Złoty Medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis (2008); Bene Merito, odznaczenie Ministra Spraw Zagranicznych (2012).

⁵⁹ Tamara (2009).

- Kuenzi 1973 = Kuenzi, André: *La nouvelle tapisserie*, Les Editions de Bonvent, Genève 1973.
- Nasz reporter 1966 = „Nasz reporter z wizytą u... Tamary Hans”, *Życie Warszawy. Dodatek Ilustrowany*, 32 (1966): 4.
- Ogólnopolska wystawa 1958 = *Ogólnopolska wystawa architektury wewnątrz 1957*, Józef Grabowski (red.), katalog, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Związek Polskich Artystów Plastyków, Centralne Biuro Wystaw Artystycznych, Warszawa 1958.
- Olenderek 2008 = Olenderek, Joanna: „The Faces of the Luxurious Trend in the Architecture of Interwar Łódź”, *Architecture Civil Engineering Environment*, 2 (2008): 5–11.
- Pani Tamara 1966 = „Pani Tamara u Aleksandra Puszkina”, *Stolica*, 21 (1966): 10.
- Staszewski 1966 = Staszewski, Stanisław: „Gobeliny Tamary Hans”, *Kultura*, 15 (1966): 10.
- Stola 2000 = Stola, Dariusz: „Emigracja pomarcowa”, *Prace Migracyjne*, 34 (2000): 2–7.
- Stola 2000a = Stola, Dariusz: *Kampania antysyjonistyczna w Polsce 1967–1968*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2000.
- Tamara 2009 = *Tamara. Sztuka gobelinu*, Bernardinum, Pelplin 2009.
- Tamara Hans 1965 = *Tamara Hans. Wystawa tkanin 27 III – 10 IV 1965*, Irena Huml (wstęp), katalog, Związek Polskich Artystów Plastyków, Okręg Warszawski, Galeria Sztuki, [brak miejsca i daty wydania].
- Tamara Hans 1967 = *Tamara Hans. Wystawa tkanin*, katalog, Związek Polskich Artystów Plastyków, Muzeum Śląskie we Wrocławiu, Biuro Wystaw Artystycznych we Wrocławiu, Wrocław 1967.
- Walaszek 2001 = Walaszek, Adam: „Polska diaspora”, *Diaspory. Migracje i Społeczeństwo*, 6 (2001): 9–39.
- Wystawa Spółdzielni 1957 = *Wystawa Spółdzielni Artystów Plastyków Ład XXX*, katalog, Centralne Biuro Wystaw Artystycznych, Zachęta, Warszawa 1957.
- 40 lat Ładu 1967 = *40 lat Ładu, kwiecień 1967*, katalog wystawy, Związek Polskich Artystów Plastyków, Centralne Biuro Wystaw Artystycznych, Zachęta, Warszawa 1967.

Magdalena Howorus-Czajka

Entanglement of threads and life in the work of Tamara Hans-Jaworska

Tamara Jaworska passed the way from Arkhangelsk via Warsaw to Toronto. As a child, she witnessed the October Revolution in Russia, the formation of the independent Second Polish Republic, survived the nightmare of World War II, Stalin's time, to finally in 1968 leave the country as the wife of the director Tadeusz Jaworski.

Vicissitudes did not disturb the artist's creative work. Her domain is the tapestry. She graduated with honours the State Higher School of Fine Arts in Lodz in 1952. Her biggest success in the 50s was a gold medal at the Milan Triennale XI for decorative fabrics.

Tamara Jaworska left in Poland lots of her works which are preserved in museums in Lodz and Warsaw. However, her creative development was to show in exile in welcoming Canada. There her works were accepted by the international artistic community. That has been proven by prestigious commissions, exhibitions and received awards. What's more, the insufficient knowledge of her work in Poland is very surprising.